

Polska Wersja, Ile razy już słyshałem (feat. Małach

Ile razy już słyshałem
że nic nie osiągnę chłopak
bo zamiast iść do szkoły wolałem kupić czteropak
Chciałem być jak Tupac
ale nie ze gangsta
z górnej półki rymy składać
teraz wiem że jest tak
nie zobaczysz mnie na deskach
jak zdycham z głodu
za talent który dostałem codziennie dziękuję Bogu
nie sprawię zawodu, jak te pseudogwiazdy popu
weź daj spokój
nie prowokuj
chłopka z bliku z szoku
co się dzieje wokół
i weź to przemyśl
jestem tu, byłem , będę
nie musisz mnie cenić
ile razy to słyshałem: musisz się zmienić
nie oceniaj jak mnie nie znasz
przestań
łatwo jest wyrobić nagły
wiem że ciężko być ponad tym
w dupie mam fakty
wciąż licze na siebie
jednak pomagam w potrzebie
a te wszystkie niesnaski jeszcze piach pogrzebie